

Halina Mieczkowska
Kraków–Sanok

Problematyka słowacka w badaniach naukowych Marii Honowskiej

Dnia 7 stycznia 2009 roku zmarła w Krakowie w wieku 85 lat (ur. 8 grudnia 1924 r.) prof. dr hab. Maria Honowska, emerytowany profesor zwyczajny w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Profesor Marię Honowską, polonistkę z wykształcenia, z racji Jej zainteresowań naukowych i uprawianej problematyki naukowo-badawczej należy uznać za wybitnego badacza zagadnień polskich i słowiańskich (wątki i paralele słowiańskie stanowią istotną część Jej dorobku naukowego), a w tym także, może przede wszystkim, słowackich. Uzasadnieniem ujęcia konfrontatywnego, polsko-innosłowiańskiego, było założenie, że pozwala ono na zbadanie każdego problemu dotyczącego języka słowiańskiego głębiej i wszechstronnie i na wysnucie wniosków pełniejszych i bardziej wiarygodnych. Elementem istotnym warsztatu metodologicznego Pani Profesor jest również traktowanie rozwiązywanych problemów jako fragmentów uwikłanych w system językowy, zawsze przy jednoczesnym doszukiwaniu się i określeniu celowości zachodzenia badanych zmian, w czym czynnikiem przydatnym okazuje się wykorzystanie elementów opisu diachronicznego. Stąd dorobek naukowy M. Honowskiej przyczynia się do wypracowania nowych metod badawczych, w dużym stopniu naruszających statyczność opisów czysto strukturalnych, i upowszechnienia wiedzy o nowoczesnych sposobach interpretacji różnych zjawisk językowych, badanych nie tylko na materiale językowym współczesnym, ale i historycznym. A to z kolei powoduje, że prace Pani Profesor mają również charakter porządkujący, wydobywają bowiem i podkreślają często wątki istotne, ale niezauważane albo niedocenione przez ich autorów.

Z wymienionych wyżej powodów, jak i z racji wykonywania obowiązków nauczyciela akademickiego – slawisty – w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie od 1 października 1974 roku kierowała Pracownią Słownika Słowacko-Polskiego i sprawowała opiekę naukową nad kształceniem słowacystycznej kadry językoznawczej, w badaniach naukowych Profesor Marii Honowskiej bardzo istotne miejsce zajmuje problematyka słowacka.

Jako slawistka pełna była uznania dla wielu osiągnięć językoznawców słowackich, obejmujących szerokie spektrum problemów, odnoszących się nie tyl-

ko do całego systemu języka słowackiego, lecz także wnoszących bardzo ważny wkład w rozwój językoznawstwa słowiańskiego, które często wykorzystywała we własnych analizach i obserwacjach. Tematycznie problematyka słowacka łączy się przede wszystkim z zagadnieniami słowotwórstwa i szeroko pojętej morfologii, w tym fleksji i morfonologii, oraz z problemem części mowy i zagadnieniami składniowymi.

Za cenne osiągnięcie w powojennym rozwoju słowackiego i słowiańskiego językoznawstwa uniwersyteckiego oraz naukowego Pani Profesor uważała monumentalne dzieło J. Stanisława *Dejiny slovenského jazyka*.

I chociaż w zakresie warsztatu metodologicznego należy ono do nurtu językoznawstwa młodogramatycznego i prezentuje kierunek językoznawstwa historyczno-porównawczego, to według M. Honowskiej jego przydatność tkwi przede wszystkim w dokumentacji materiałowej, w zakresie źródeł poznania poszczególnych stadiów rozwoju języka słowackiego z uwzględnieniem starannie opisanego tła gwar słowackich, i szerszego tła słowiańskiego, co w sytuacji historycznego rozwoju języka słowackiego należało uznać za aspekt szczególnie ważny. Jan Stanislav przedstawia w nim w sposób kompleksowy i wszechstronny, na tle rozwoju szerszego – a mianowicie Słowiańszczyzny – dzieje języka słowackiego, poczynając od epoki przedpiśmiennej aż po współczesność, z uwzględnieniem przemian strukturalnych, jakim ulegają poszczególne płaszczyzny jego systemu.

Za szczególnie przydatną w swoich badaniach nad zjawiskami morfologii słowiańskiej uważała Pani Profesor część II, *Tvaroslovie* (1958), bogato dokumentującą rozwój deklinacji i koniugacji słowackiej oraz leksemów afleksyjnych, co nie tylko nadawało wysoki stopień wiarygodności opisowi, ale też potwierdzało przynależność języka słowackiego do rodziny języków słowiańskich, w tym pozwalało na wychwycenie cech charakterystycznych dla jego rozwoju, jak i wyróżniających go na tle innych języków słowiańskich, nie tylko na zasadzie stwierdzenia albo hipotezy, ale faktów udokumentowanych materiałem językowym z całej Słowiańszczyzny.

W monografii *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych*, której podstawę stanowi założenie, że badania diachroniczne nad fleksją słowiańską, oparte na interpretacji zmian czysto fonetycznych i w dalszej kolejności uproszczeń morfologicznych, wykorzystujących działanie prawa analogii, czyli uwzględniające mechaniczne upodobnienia struktur, w oderwaniu od funkcji językowej form fleksyjnych i ogólnego kształtu systemu językowego, nie są w stanie wyjaśnić kierunku rozwoju fleksyjnego w poszczególnych językach słowiańskich, podkreśla potrzebę i wartość prac, które w swoim opisie przybliżają / prezentują przekrój całego systemu językowego danego okresu lub epoki, por.:

Złoża nadzwyczaj cennych uogólnień kryją się w dużych dziełach syntez gramatycznych, których tu nie sposób przytaczać, należy jednak o nich pamiętać. Nie nazwane, nie zaliczone do żadnej szkoły teoretycznej, kryją w sobie nieraz bogate sugestie ogólne. Osobiście np. bardzo cenię wielkie kompendium Jana Stanisława, który nieraz na końcu rozdziału daje świetne wizje syntetyczne ogólnosłowiańskie (1975: 32).

Do pracy J. Stanisława odwołuje się również M. Honowska w licznych artykułach. W artykule *O mechanizmach pewnych procesów morfologicznych (z historii języków słowiańskich, 1968)*, próbując wyjaśnić i uzasadnić procesy, jakie kierowały kształtowaniem się słowiańskiego, w tym i słowackiego, systemu deklinacyjnego, powołuje się na argumentację J. Stanisława i przytaczane przez niego opinie innych sławistów przy próbie uzasadnienia końcówek równoległych *-a, -u* w Gen. sing., czy końcówki *-och* w L. pl. rzeczowników męskich. W przypadku końcówek równoległych w Gen. sing. podziela stanowisko językoznawcy słowackiego, który ich obecność tłumaczy m.in. (zresztą podobnie jak inni badacze) kształtowaniem się kategorii rodzaju męskożywotnego, charakteryzującego się synkretyzmem Acc. = Gen. sing. i, co należy uznać za pogląd bardziej indywidualny autora, odniesieniem się do tradycji rozwoju językowego, który nigdy nie zanotował końcówki *-u* w Acc. sing. (1968: 131). Podobnie podkreśla próbę wszechstronnego uzasadnienia w monografii Stanisława końcówki *-och* w L. pl. rzeczowników męskich, którą określa jako szczególnie wyrazistą w polszczyźnie historycznej i na Słowaczczyźnie (1968: 128). Zaznacza, że autor, pomimo iż nie zajmuje w sposób zdecydowany własnego stanowiska, to przedstawia kilka dobrze udokumentowanych koncepcji, uzasadniających pojawienie się końcówki *-och*. Jako pierwszą przedstawia koncepcję związaną z zasięgiem geograficznym, odniesionym nie tylko do dialektów słowacko-czeskich, ale do całej Słowiańszczyzny, głównie zachodniej; następnie koncepcję fonetyczną, polegającą na wykorzystaniu analogii paradygmatycznej; i wreszcie koncepcję opartą na efekcie wyrównań pomiędzy rzeczownikami twar-dotematowymi i miękkotematowymi, przytaczając dla każdej nie tylko dokumenty użycia językowego, ale i akceptację w literaturze przedmiotu (1968: 131). W podnoszonych przez J. Stanisława argumentach zwraca uwagę na znaczenie argumentacji celowościowej, pozwalającej na: „[...] uniknięcie alternacji w temacie, którą wywoływała końcówka *-ech* (*bocech* ≥ *bokoch*)” (1968: 130). W opisie ogólnym systemu deklinacyjnego podkreśla natomiast wykorzystywanie przez J. Stanisława koncepcji pionowych analogii we fleksji słowiańskiej. Stwierdza, że autor daje świetne: „[...] zestawienie wyrównań paradygmatycznych we wszystkich językach północno- i zachodniosłowiańskich [...]” (1968: 131), tworzące wyraźną syntezę uproszczeń, nie pozwalając sobie jednocześnie na paralelę pomiędzy nimi a językami południowosłowiańskimi. Nie oznacza to jednak, że nie dostrzega w tych ostatnich punktów zbliżonych czy wspólnych, co w rozwoju języka słowackiego, „oglądającego się” od południa na swoich południowych sąsiadów, nie jest cechą rzadką (por. też 1968: 132).

Do monografii J. Stanisława odwołuje się także w artykule *O przysłówkowości liczebników*, podkreślając odmiennność słowackiego systemu deklinacyjnego liczebników:

W niektórych językach słowiańskich doszło raczej do przybliżenia z kategorią przymiotnikowo-zaimkową, jak np. w łużyckich, rosyjskim i słowackim [...] Choć w słowackim obok pełnych literackich paradygmatów liczebnikowych spotykamy w niektórych gwarach, jak np. w średniosłow., zupełną nieodmienność: *o päť chlapoch, s päť chlapmi*. Takí stan przypomina bardziej ujęcia czeskie, gdyż w czeskim w dużym stopniu daje się zaobserwować skłonność do nieodmienności liczebników (1974: 66).

Problematykę z zakresu fleksji czasownika, niedołącznie zespolonej z płaszczyzną składniową i semantyczną, znajdziemy także w artykule *Polski bezokolicznik na tle słowackiego*. Potrzebę konfrontacji tej bezapelacyjnie istotnej dla fleksji i składni konstrukcji w wymienionych w tytule artykułu językach Autorka uzasadnia zarówno większym stopniem uwagi poświęconej formie bezokolicznika w dotychczasowej literaturze słowackiej, jak i pojawieniem się nowej literatury na temat bezokolicznika w języku polskim (np. *Historia składni języka polskiego* K. Pisarkowej, *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich* pod red. K. Polańskiego), a także rozwojem socjolingwistyki i pragmatyki językowej, przyczyniających się do zwrócenia baczniejszej uwagi na składnię języka mówionego, ze znacznie wyższą frekwencją konstrukcji bezokolicznikowych niż w języku pisanim. Wychodząc z analizy funkcji semantyczno-składniowych bezokolicznika w języku i literaturze, konfrontuje poszczególne użycia w obydwu językach, zestawiając stan wcześniejszy z aktualnym, nakazującym uwzględnianie subkodów (stylów) funkcjonalnych, i stwierdzając pewne odmienności w funkcjonowaniu bezokolicznika, a mianowicie wyższy stopień frekwencji w języku słowackim, co tłumaczy pewną odmiennością systemu językowego, która powoduje, że w języku słowackim istnieje:

1. większa liczba leksemów czasownikowych konotujących inf., np. z grupy potencji umysłowej [...];
2. liczba leksemów rzeczownikowych akomodujących inf. też jest w słowackim większa.
3. słowacki wykazuje większą możliwość spiętrzeń predykacyjnych wynikającą z występowania bezokoliczników od wszystkich czasowników modalnych [...] Większy zakres użycie czasowników modalnych przejawia się w możliwości spiętrzeń, ale i w większym inwentarzu czasowników modalnych (1988: 139).

Istotny fragment badań ogólnosłowiańskich Profesor Marii Honowskiej stanowią recenzje prac znanych sławistów, w tym i językoznawców słowackich, J. Horeckiego (*Morfemická štruktúra slovenčiny*) i K. Buzássyovej (*Sémantická štruktúra slovenských deverbatív*), prac poświęconych problematyce związanej z opisem wewnętrznej struktury wyrazu, a więc obejmującej zarówno morfologię, realizującą podział linearny, jak i słowotwórstwo, realizujące podział dwudzielny leksemu pod kątem jego więzi formalnej i semantycznej z innymi leksemami.

Maria Honowska podkreśla olbrzymią przydatność w owym czasie monografii J. Horeckiego, porządkującej i opisującej, na podstawie nowatorskich ujęć strukturalizmu, system morfologiczny młodego jeszcze wówczas języka słowackiego. Podkreśla ogrom zadań, jakich podjął się autor, przedstawiając inwentarz morfemów, ich klasyfikację, opis dystrybucji i częściowo frekwencji. Zwraca uwagę na nowatorskie wykorzystanie metod statystycznych, nawiązujące do obliczeń Jozefa Mistríka, w badaniu zestawów morfemowych i ich frekwencji w ramach rzeczowników męskich osobowych. Podkreśla prekursorskie ujęcie metodologiczne, oparte na syntetycznym opisie synchronicznym budowy wyrazów. Właśnie te rozwiązania stały się według Pani Profesor podstawą przyszłych badań porównawczych w zakresie morfologii języków słowiańskich.

W odniesieniu do monografii K. Buzássyovej podkreśla natomiast – zgodnie z drugą recenzentką tej samej pracy J. Puzyniną (Puzynina 1976) – jej niezaprzeczalne walory, tkwiące w zastosowanej metodzie opisu i nowatorstwie przybiera-

jącej na sile tematyki, ukazującej zależność układu klas derywatów od charakteru semantycznego ich podstaw słowotwórczych. Zwraca uwagę na nawiązania K. Buzássyovej do klasyfikacji semantycznej czasowników zaproponowanej znacznie wcześniej, ponieważ już w roku 1943, przez E. Pauliny'ho. Zauważa, że oparcie się na powyższej klasyfikacji pozwala autorce monografii ustalić nie tylko same paradigmaty słowotwórcze w ich podstawowej funkcji, ale i układy ich cech sekundarnych. Ponadto pozwala jej dodatkowo na znalezienie w systemie derywacyjnym miejsc „programowo” pustych, co należy uznać za osiągnięcie szczególnie cenne w dobie dynamicznego rozwoju językoznawstwa, zwłaszcza, jak podkreśla M. Honowska (1976: 103), generatywnego.

W ostatnich latach pracy w Instytucie okoliczności spowodowały, że Pani Profesor zainteresowała się problematyką leksykograficzną, jako redaktor naukowy dużego, obejmującego około 50 tys. haseł (ponad 150 arkuszy wydawniczych), dwutomowego słownika słowacko-polskiego. I temu zadaniu poświęciła się z całym oddaniem i wywiązała się z niego bardzo dobrze. Była bowiem głównym pomysłodawcą koncepcji słownika, kryteriów doboru kanonu leksykalnego oraz budowy haseł, z uwzględnieniem ich przynależności do różnych klas funkcjonalnych języka, przy jednoczesnym wzięciu pod uwagę adresatów słownika. Zgodnie z nachyleniem badawczym Pani Profesor, intencją słownika jest przedstawienie nie tylko zbioru leksemów języka słowackiego, ale i ukazanie, w miarę możliwości, systemu gramatycznego obydwu języków w ujęciu konfrontatywnym tak, żeby ze słownika mógł korzystać nie tylko użytkownik polski, ale i słowacki, zainteresowany językiem polskim, a także każdy inny sławista.

Bibliografia

Bibliografię prac naukowych Pani Profesor do roku 1995 podaje poświęcona Jej księga jubileuszowa: *Studia z językoznawstwa słowiańskiego*, F. Sławski, H. Mieczkowska (red.), Kraków 1995.

W niniejszym artykule podaję tylko te pozycje, do których się bezpośrednio odwołuję.

- Honowska M., 1968, *O mechanizmach pewnych procesów morfologicznych (z historii języków słowiańskich)* [in:] Biuletyn PTJ, 26, s. 127–138.
- Honowska M., 1974, *O przysłówkowości liczebników*, *Studia indoeuropejskie*, Wrocław, s. 65–72.
- Honowska M., 1975, *Problemy historii fleksji słowiańskiej na tle nowszych ujęć synchronicznych*, Wrocław.
- Honowska M., 1976, [rec.:] J. Horecký, *Morfematická štruktúra slovenčiny*, Bratislava 1964 [in:] *Rocznik Sławistyczny*, 28, s. 154–162.
- Honowska M., 1976, [rec.:] K. Buzássyová, *Sémantická štruktúra slovenských deverbatív*, Bratislava 1974 [in:] *Rocznik Sławistyczny*, 37, s. 96–103.
- Honowska M., 1988, *Polski bezokolicznik na tle słowackiego* [in:] *Studia Linguistica Polono-Slovaca I*, Wrocław, s. 125–140.

- Jurczak-Trojan Z., Mieczkowska H., Orwińska-Ruziczka E., Papierz M., *Słownik słowacko-polski*, M. Honowska (red.), I. část A–Ö, 662 ss., II. část P–Ž, 672 ss., Kraków, wyd. 1 – 1998, wyd. 2 – 2000.
- Pisarkowa K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław.
- Polański K. (red.), t. I – 1980, t. II – 1984, *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, Wrocław.
- Puzynina J., 1976, [rec.:] K. Buzássyová, *Sémantická štruktúra slovenských deverbatív*, Bratislava 1974 [in:] *Rocznik Slawistyczny*, 37, s. 104–110.
- Stanislav J., 1956–1973, *Dejiny slovenského jazyka*, I–IV, Bratislava.

Summary

Slovak issues in scientific research by Maria Honowska

The paper succinctly discusses the Slovak studies carried out by Professor Maria Honowska, an eminent scholar who has explored Polish and Slavonic issues, including also, or primarily, the Slovak ones. The treatment of solved problems as fragments entangled in the linguistic system, always given the simultaneous search for and determining the purposefulness of the occurrence of explored changes, often using elements of a diachronic description have been a significant element in the methodology applied by Professor Honowska. Hence, the scientific achievements of M. Honowska have contributed to working out new research methods that have, to a large extent, disturbed the static of purely structural descriptions, and the dissemination of knowledge about the modern means of the interpretation of various linguistic phenomena.

As a Slavonic scholar, Professor Honowska has many a times recognised the numerous achievements of Slovak linguists. In terms of interests, Slovak issues are primarily connected with word formation and broadly understood morphology, including inflexion and morphonology and the problem of parts of speech and syntactical issues.

During her last years of work in the Institute Professor Honowska has, due to some circumstances, become interested in the issues relating to lexicography, as a scientific editor of a great two-volume Slovak and Polish Dictionary comprising of some 50,000 entries (over 150 publisher's sheets).